

MAGDALENA PYTER

DR HAB., PROF. KUL, KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

ORCID 0000-0002-2203-0185

## *Nauczanie prawa w polskim ośrodku w Craiovej w Rumunii. Studium Prawa i Administracji (1944–1945)*

1. Wprowadzenie; 2. Organizacja nauczania prawa w Craiovej; 3. Zasady działania Studium Prawa i Administracji; 4. Podsumowanie.

### 1

Szkolnictwu polskiemu w Rumunii w okresie II wojny światowej poświęcono w literaturze już wiele uwagi<sup>1</sup>. Ze względu na to, że we wspomnianym okresie prężnie działało wiele ośrodków oświatowych grupujących Polaków, tematyka ta została już dostatecznie wyeksplorowana. W tym kontekście dotkliwą lukę dostrzega się w odniesieniu do działającego w latach 1944–1945 Studium Prawa i Administracji. Było ono prowadzone w miejscowości Craiova, stanowiącej ważny dla Polaków punkt integracji.

Celem artykułu jest przedstawienie procesu organizacji, jak również rocznej działalności wspomnianego ośrodka dydaktycznego. Niezwykle interesujące okazało się przeanalizowanie kompleksowej dokumentacji Studium, która znajduje się w zasobach Archiwum Akt Nowych w Warszawie<sup>2</sup>. Materiały te pozwalają na odtworzenie zarówno dziejów samej inicjatywy, jak też poszczególnych kroków organizacji studium. Nie udało się dotrzeć do Pewnego rodzaju trudność stanowiło uzyskanie – o ile istnieją – materiałów archiwalnych z Rumunii. Pomocne natomiast okazało się nawiązanie kontaktu z Uniunea Polonezilor din România

<sup>1</sup> M. Willaume, *Polacy w Rumunii*, Lublin 1981; F. Lenczowski, *Szkolnictwo polskie na obczyźnie w czasie drugiej wojny światowej*, „Nasza Przeszłość” 1967, t. 27, s. 235–258; K. Nowak, *Problemy szkolnictwa polskiego w Rumunii oraz Mołdawii dawniej i współcześnie*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2017, t. 17, s. 232–253; T. Dubicki, *Warunki życia uchodźców polskich w Rumunii w latach 1939–1945*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Polittologia” 1988, t. 18, s. 53–66.

<sup>2</sup> AAN, zespół nr 141, „Studium Prawa i Administracji w Craiova [Rumunia]”, sygn. 1–15 i 16–29.

(Związek Polaków w Rumunii). Dzięki uprzejmości tego stowarzyszenia, w artykule wykorzystano materiały z publikacji wydanej w Suceavie<sup>3</sup>.

Po analizie materiałów archiwalnych i dostępnej literatury przedmiotu uzasadnione wydaje się twierdzenie, że problematyka Studium Prawa i Administracji w Craiovej zasługuje na kompleksowe opracowanie. Warto byłoby przedstawić zagadnienie w kontekście wojny, przymusowego pobytu Polaków w Rumunii, ich działalności oświatowo-kulturalnej, a także np. dalszych losów osób, które ukończyły roczny proces dydaktyczny w Studium.

## 2

We wrześniu 1939 r. blisko 50 tysięcy polskich uchodźców cywilnych znalazło schronienie w Rumunii. W kolejnych latach w efekcie migracji ludności ta liczba stale się zmieniała. Trzeba też dodać, że poza ludnością dorosłą sporą grupę Polaków stanowiły dzieci i młodzież, którym należało zorganizować opiekę socjalną i szkolną. Sprawą tą zajął się Centralny Polski Komitet dla Uchodźców w Rumunii. Po jego rozwiązaniu w listopadzie 1940 r. funkcję tę przejęła Amerykańska Komisja Pomocy Polakom. Organizacja ta z przyczyn praktyczno-politycznych zmieniła w 1942 r. nazwę na Komitet Pomocy Uchodźcom Polskim. Następnie w sierpniu 1944 r. powróciła do swojej pierwotnej nazwy, a w końcowym etapie działalności funkcjonowała pod nazwą Komisja Pomocy Polakom<sup>4</sup>.

Organizacja ta była o tyle istotna, że prowadziła akcje dożywiania dzieci i młodzieży przybyłych z Polski, a nade wszystko finansowała poszczególne etapy edukacji, zapewniała pomoce naukowe, pokrywała koszty ogrzewania i prądu dla polskich szkół i placówek oświatowych. Trzeba także wspomnieć, że rumuńskie Ministerstwo Oświaty wyraziło formalną zgodę na działalność polskich szkół dla uchodźców<sup>5</sup>. Ze strony polskiej organizacja systemu oświaty należała do Sekcji

<sup>3</sup> M. Nawrot-Borowska, U. Wróblewska, *Zarys działalności Studium Prawa i Administracji w Krajowej w latach 1944–1945*, [w:] *Historia i dzień dzisiejszy relacji polsko-rumuńskich*, red. K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2017, s. 210–218.

<sup>4</sup> Geneza tej instytucji jest związana przede wszystkim z aktywną działalnością byłego Dyrektora Naczelnego Polskiej YMCA Amerykanina Paula Supera, przebywającego w Polsce od 1923 r. Znalazł się on w Rumunii we wrześniu 1939 r. wraz z główną grupą uchodźstwa. Po kilkudniowym zatrzymaniu w miejscowości Pașcani, dzięki interwencji posła Stanów Zjednoczonych w Rumunii Super wraz z małżonką jako obywatele amerykańscy otrzymali pozwolenie na wyjazd do Bukaresztu, zob. T. Dubicki, *Działalność Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom na rzecz uchodźców polskich w Rumunii w latach 1939–1945*, „Dzieje Najnowsze” 1991, R. XXIII, nr 4, s. 25.

<sup>5</sup> T. Dubicki, *Polskie szkolnictwo uchodźcze w Rumunii w latach 1939–1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1988, R. XXX, nr 2 (120), s. 178.

Kulturalno-Oświatowej Komitetu Obywatelskiego. W jej prace zaangażowani byli tacy przedstawiciele nauki, jak prof. Adam Vetulani czy uczeń prof. Stanisława Łempickiego – dr Łukasz Kurdybacha.

Poza prowadzeniem i sprawowaniem opieki nad dwudziestoma szkołami i placówkami oświatowo-kulturalnymi dla uchodźców polskich i ich dzieci na terenie Rumunii<sup>6</sup>, Amerykańska Komisja Pomocy Polakom podjęła się finansowania i sprawowania nadzoru nad placówką zajmującą się nauczaniem prawa dla obywateli polskich przebywających w polskim ośrodku w Craiovej<sup>7</sup>. Było to prężnie działające centrum, gdzie życie Polonii skupiało się wokół Domu Polskiego. Początkiem napływu Polaków do tej miejscowości i rozrastania się środowiska polonijnego było powstanie w październiku 1939 r. obozu internowania<sup>8</sup>. Dodatkowo od 1940 r. na mocy zarządzenia rządu Rumunii masowo przesiedlano tam ludność polską z miejscowości Pitești, Brăila, Cernăuți, Caracal oraz Ploiești. W wyniku tego, od końca 1940 r. w Craiovej znajdowało się najliczniejsze skupisko polskich uchodźców<sup>9</sup>. Społeczność polską w Rumunii – zarówno w Craiovej, jak i w innych miejscowościach – cechowała ożywiona działalność oświatowo-kulturalna<sup>10</sup>. Warty podkreślenia jest fakt, że wspomniane inicjatywy znajdowały pozytywny oddźwięk wśród ludności rumuńskiej. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na dużą przychylność środowisk lokalnych, ale także rządu rumuńskiego, który respektując zasady przewidziane przez prawo międzynarodowe, nie czynił przeszkód w jednoczeniu się środowisk polonijnych<sup>11</sup>.

Genezę placówki kształcącej Polaków w zakresie prawa należy utożsamiać głównie ze wspomnianą powyżej działalnością oświatową i kulturalną rozwijaną przez środowiska polonijne w Rumunii. Mimo istnienia sprawnie funkcjonującej sieci

<sup>6</sup> Szkoły polskie były prowadzone m.in. w: Bukareszcie, Brăili, Craiovej, Țirgoviște, Țirgu Jiu, Turnu-Severin, Pitești czy Caracal.

<sup>7</sup> Craiova – miasto położone ok. 200 km na zachód od Bukaresztu, na lewym brzegu rzeki Jiu, historyczna stolica regionu Oltenia. We wrześniu 1939 r. przebywający w Craiovej marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły wydał swój ostatni rozkaz do żołnierzy Wojska Polskiego. W tym samym roku w mieście przebywał internowany prezydent Ignacy Mościcki. Miasto to – jak ziemie całej krainy Oltenii – było skupiskiem ludności polskiej od początku II wojny światowej. Szerzej co do kwestii politycznych związanych z internowaniem władz polskich zob. *Rumuński azyl. Losy Polaków 1939–1945*, oprac. A. Wanczer-Gluza, Warszawa 2009, *passim*.

<sup>8</sup> Por. L. Batin, *Sytuacja polskich uchodźców wojennych w Rumunii*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2015, R. XVI, nr 2, s. 171.

<sup>9</sup> T. Dubicki, *Polskie szkolnictwo uchodźcze w Rumunii...*, s. 176.

<sup>10</sup> Szerzej na temat działalności kulturalno-oświatowej wśród ludności polskiej w Rumunii zob. A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, Warszawa 1976, s. 8–10.

<sup>11</sup> M. Nawrot-Borowska, U. Wróblewska, *Zarys działalności Studium Prawa i Administracji...*, s. 211.

szkół polskich, Polonia nie prowadziła na terenie Rumunii żadnej szkoły wyższej. W tej sytuacji młodzież polska podejmowała studia na uczelniach rumuńskich. Zakładano, że zdobyta tam wiedza i umiejętności po zakończeniu wojny będą użyteczne przy odbudowie państwa polskiego. Wyższe uczelnie rumuńskie nie były jednak w stanie przyjmować wszystkich chętnych Polaków. Stąd też w środowisku polskim podjęto dyskusję nad możliwością zorganizowania placówki mającej charakter szkoły wyższej i dającej jej absolwentom wykształcenie akademickie.

Inicjatywa zorganizowania Studium Prawa i Administracji wyszła od prof. Adama Chełmońskiego, byłego wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i ówczesnego dyrektora liceum polskiego w Craiovej Teofila Matkowskiego. Po uzyskaniu poparcia Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom przystąpiono do organizacji nauczania, które było pomyślane jako kurs dwuletni. W pierwszej kolejności inicjatorzy przedsięwzięcia przedstawili Komisji projekt regulaminu, celem jego zatwierdzenia, oraz wniosek dotyczący zakupu pomocy naukowych. Główną jednak kwestią było zapewnienie przez Komisję środków finansowych na uruchomienie i funkcjonowanie Studium.

Uzasadniając pomysł powołania Studium, jego inicjatorzy podkreślali, iż czynią to *de facto* ze względu na konieczność wypełnienia obywatelom polskim przebywającym w Craiovej wolnego czasu<sup>12</sup>. Organizacja kursów pozwoliłaby im też na uzupełnienie wykształcenia. Jednocześnie realnie oceniono, że zorganizowanie nauczania, które miałyby charakter *stricte* studiów wyższych, było praktycznie niemożliwe. Analizując materiały archiwalne, można także znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego przygotowano wyłącznie kursy prawnicze, a pominięto inne dziedziny. Otóż – jak się wydaje – zasadniczą przyczyną był fakt, że w Craiovej znajdowała się znakomicie wyposażona biblioteka, posiadająca w swych zbiorach książki i materiały z zakresu prawa, głównie w języku francuskim. Fakt istnienia tego typu pomocy naukowej oraz teza głoszona przez organizatorów kursów, zgodnie z którą „na terenie tutejszym znajduje się szereg prawników, którzy [...] w większości pracowali na terenie praktycznym, jednakże po pewnym przygotowaniu mogliby niewątpliwie prowadzić wykłady na poziomie zbliżonym do uniwersyteckiego [...]”<sup>13</sup>, dała podstawy pod działalność studium prawa.

Pierwsze formalne zebranie grupy inicjatorów, stawiających sobie za cel powołanie do życia studium prawniczego w polskim ośrodku w Rumunii, miało miejsce 8 maja 1944 r. Poza głównymi organizatorami na spotkanie przybyli polscy prawnicy przebywający w Craiovej, którzy jednocześnie wyrazili gotowość pro-

<sup>12</sup> Por. J. Kubiawski, R. Zabłotniak, *Polskie Studium Prawa i Administracji w Krajowej (Craiova) (1944–1945)*, „Palestra” 1977, R. XXI, nr 8–9, s. 81.

<sup>13</sup> AAN, „Studium Prawa i Administracji w Craiova [Rumunia]”, sygn. 1–15,teczka 1, k. 8–9.

wadzenia wykładów. Trzeba zwrócić uwagę, że mimo przygotowań do powołania placówki, nie określono jej charakteru. Formalnie nie była ona włączona do systemu szkolnictwa polskiego w Rumunii, nie było także żadnej analogii z jakąkolwiek instytucją oświatową działającą w Polsce w czasie II wojny światowej czy w okresie międzywojennym. W zasadzie działała ona poza zorganizowanymi strukturami. W związku z powyższym nie można jednoznacznie określić, jaki charakter i status miało posiadać przyszłe Studium<sup>14</sup>. W dokumentach nie wspomina się o utworzeniu ośrodka naukowego, placówki, szkoły czy uczelni. Mówi się o „kursach”, „studium”, a nawet „studiach”, używając tych pojęć zamiennie<sup>15</sup>.

W piśmie z 20 maja 1944 r. skierowanym do Komisji Pomocy Uchodźcom Polskim w Rumunii, inicjatorzy powołania Studium przedstawili racje podjętych działań. Przede wszystkim przyjęto koncepcję, że tworzone kursy mają mieć charakter studiów wyższych i zapewniać słuchaczom podstawowe wiadomości teoretyczne w zakresie prawa i administracji<sup>16</sup>. Zajęcia miały być przeznaczone dla osób, które w przyszłości planowały zatrudnić się w administracji, „w szerokim znaczeniu tego słowa”, jak pisano w tekście<sup>17</sup>. Adresatami takiej formy nauczania miały być także osoby, które chciały uzyskać podbudowę w zakresie nauk prawnych do wykonywania różnego rodzaju prac urzędniczych. Oferta kierowana była również do osób „które w przyszłości chcą się poświęcić zawodom prawniczym, zaś obecnie nie mogą systematycznie studiować na uniwersytecie”<sup>18</sup>. Podjęcie nauki w Studium uznawano w powyższym przypadku za równoznaczne z pierwszym etapem studiów prawnych, które w przyszłości będzie można kontynuować w wybranym uniwersytecie. Nauczanie skierowane miało być także do osób, które zamierzały pracować w zawodach prawnych niewymagających ukończenia studiów uniwersyteckich. Jako przykład podawano sekretariaty sądowe czy posady komorników sądowych, przy czym wyrażano nadzieję, że lista tego typu zawodów zostanie po zakończeniu działań wojennych rozszerzona. Oprócz tego propozycja

<sup>14</sup> Tadeusz Dubicki ostatnią część artykułu *Studenci polscy w Rumunii w latach 1939–1945* („Przegląd Historyczny” 1990, t. LXXXI, z. 1–2, s. 167–178) poświęcił sumarycznemu przedstawieniu zagadnienia Studium Prawa i Administracji. Nie wydaje się jednak, żeby autor tym samym potwierdzał zrównanie tej formy nauczania ze studiami wyższymi. Rozwiązanie takie, ze względu na istotne odmienności formalne i materialne od systemu ówczesnego szkolnictwa wyższego, należałoby uznać za nieuzasadnione.

<sup>15</sup> AAN, „Studium Prawa i Administracji w Craiova [Rumunia]”, sygn. 1–15, teczką 1–15, *passim*.

<sup>16</sup> *Ibidem*, teczką 1, k. 3. Jak już zaznaczono, terminy stosowane do określenia charakteru szkoły nie korespondowały z jej faktycznym statusem.

<sup>17</sup> *Ibidem*, k. 2.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

udziału w kursach kierowana była do szerokiego kręgu osób, które chciały pogłębić swoją wiedzę ogólną. Stąd też nie trzeba było legitymować się ukończonymi studiami wyższymi czy nawet złożonym egzaminem maturalnym<sup>19</sup>.

Do przywołanego pisma został dołączony projekt regulaminu opracowany przez Chełmońskiego i Matkowskiego, uzasadnienie inicjatywy powołującej kursy, wyczerpujące objaśnienia kwestii organizacyjnych, zestawienie przewidywanych wydatków i notatka w sprawie pomocy naukowych<sup>20</sup>. Projekt regulaminu zakładał, że kursy będą miały charakter głównie teoretyczny. „Prawo pozytywne – pisa-no – jest przedmiotem nauczania tylko o tyle, o ile służy jako materiał poznawczy do badań teoretycznych”<sup>21</sup>. Zapoznanie słuchaczy z teoretyczną wiedzą w zakresie prawa miało pozwolić im na – jak zaznaczono w uzasadnieniu organizacji studiów – wyrobienie prawniczej metody myślenia i dać szersze horyzonty niezbędne dla racjonalnego stosowania przepisów prawa. Podkreślano ponadto, że na taki kształt kursów wpływa stosunkowo krótki czas nauki, a co za tym idzie – konieczność ograniczenia materiału dydaktycznego. Spodziewano się także, że zarówno w czasie wojny, jak i po wojnie prawo pozytywne będzie poddawane licznym nowelizacjom. Wreszcie zwracano uwagę na brak dostępu do materiałów źródłowych polskiego prawa<sup>22</sup>.

Organizacyjnie studia podzielono na trwające po sześć miesięcy dwie części, każda miała być „odrębną całością”<sup>23</sup>. Mimo że kurs miał trwać jedynie jeden rok, regulamin przewidywał, że nawet półroczne uczestnictwo w zajęciach i złożenie egzaminów będzie stanowiło istotne osiągnięcie naukowe dla słuchacza. Zakładano, że nawet w tak stosunkowo krótkim czasie można osiągnąć zadowalające wyniki naukowe. W niektórych przypadkach spodziewano się poziomu zbliżonego do studiów wyższych – uznano, że tego typu efekty można osiągnąć dzięki słuchaczom, którzy w swoim dorobku posiadają już jakieś wykształcenie wyższe<sup>24</sup>.

W ramach pierwszego poziomu wyszczególniono następujące przedmioty obowiązkowe: historię doktryn ekonomicznych, prawo rzymskie<sup>25</sup>, naukę o pań-

<sup>19</sup> *Ibidem*, k. 10.

<sup>20</sup> *Ibidem*, k. 3–18.

<sup>21</sup> *Ibidem*, k. 3.

<sup>22</sup> *Ibidem*, k. 11.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> *Ibidem*, k. 14.

<sup>25</sup> Warto zwrócić uwagę na fakt, że w treści decyzji z 28 sierpnia 1944 r. o formalnym powołaniu Studium, zamiast „prawa rzymskiego” widniało „prawo cywilne”. Wydaje się to jednak wyłącznie błędem pisarskim. Decyzja o powołaniu Studium została bowiem przepisana z brudnopisu, pisanego odręcznym i dosyć niewyraźnym pismem, zawierającego liczne skreślenia i poprawki. Na podstawie tego rękopisu niełatwo zorientować się, czy chodzi o „prawo rzym-

stwie, teorię administracji, teorię prawa i zasady wykładni, podstawy kryminologii oraz organizację wymiaru sprawiedliwości. Przedmiotami poziomu drugiego były: ekonomia polityczna, prawo prywatne, prawo administracyjne, prawo karne, zasady skarbowości, postępowanie sądowe cywilne, postępowanie sądowe karne<sup>26</sup>. Poza przedmiotami obowiązkowymi planowano uruchomienia ćwiczeń i seminariów. Zajęcia miały odbywać się w wymiarze 18 godzin tygodniowo, po 3 godziny dziennie.

Organem założycielskim Studium Prawa i Administracji była Komisja Pomocy Uchodźcom Polskim (KPUP). Świadczyć o tym może – co wspomniano powyżej – wnioskowanie do niej w sprawach formalnych i zatwierdzanie przez nią wszelkich wniosków i propozycji wnoszonych przez inicjatorów. KPUP miała kompetencje powoływania i odwoływania Kierownika Kursów oraz Kierownika Naukowego, jak również poszczególnych wykładowców<sup>27</sup>.

Organami wewnętrznymi Studium byli wspomniani kierownicy: Kursów i Naukowy. Organem kolegialnym natomiast była Rada Wykładowców. Kierownik Kursów miał prawo decyzji w sprawach prowadzenia kursów, o ile nie były one zastrzeżone Radzie Wykładowców. Do kompetencji Kierownika Naukowego należała natomiast współpraca z Kierownikiem Kursów w zakresie spraw programowych, organizacji i prowadzenia wykładów, ćwiczeń i egzaminów<sup>28</sup>. Radzie Wykładowców, w skład której wchodził kierownicy: Kursów i Naukowy oraz wykładowcy przedmiotów obowiązkowych, przewodniczył Kierownik Kursów. Do właściwości Rady Wykładowców należało: decydowanie w sprawach programowych, uchwalanie przepisów wykonawczych w granicach regulaminowych, wnioskowanie w sprawach powoływania i odwoływania wykładowców, zlecenie prowadzenia wykładów nieobowiązkowych, określanie trybu przeprowadzania egzaminów, podejmowanie decyzji w sprawach zawieszania lub skreślenia słuchaczy kursów z listy oraz wnioskowanie w sprawach przedstawionych przez Kierownika Kursów<sup>29</sup>.

Uczestnikami kursów byli słuchacze zwyczajni i nadzwyczajni. Osoby należące do pierwszej grupy musiały legitymować się posiadaniem wykształcenia średniego, wraz ze zdaniem egzaminem maturalnym. Na zasadzie wyjątku mogły być do niej zaliczone osoby nieposiadające wspomnianego wyżej egzaminu, ale ze względu na wykonywany zawód, doświadczenie czy działalność dysponujące wiedzą

---

skie”, czy „prawo cywilne”. W regulaminie z 1 września 1944 r. widniało już „prawo rzymskie”, *ibidem*, teczka 6, k. 2.

<sup>26</sup> *Ibidem*, k. 3–4.

<sup>27</sup> *Ibidem*, k. 4.

<sup>28</sup> *Ibidem*, k. 4–5.

<sup>29</sup> *Ibidem*, k. 3–5.

i wiadomościami ogólnymi w stopniu wystarczającym do zakwalifikowania ich do wymienionej kategorii<sup>30</sup>. Słuchaczami nadzwyczajnymi mogły być natomiast osoby, które wyraziły chęć okresowego uczestnictwa w wykładach. Osobom tym nie przysługiwało prawo składania egzaminów okresowych. Taki obowiązek ciążył natomiast na słuchaczach zwyczajnych. Do egzaminów przystępowali po wysłuchaniu każdej części kursu, zaś sam egzamin odnosił się wyłącznie do przedmiotów obowiązkowych. Po pozytywnym złożeniu egzaminu słuchacze otrzymywali świadectwa ukończenia studium<sup>31</sup>. Regulamin przewidywał sankcje w stosunku do słuchaczy, którzy swoim postępowaniem uchybili „godności pracy dla nauki” lub dokonali cięższego przewinienia. W pierwszym przypadku słuchaczowi groziła kara upomnienia, nakładana przez Kierownika Kursów. W przypadku cięższych przewinień Rada Wykładowców mogła zawiesić słuchacza w jego prawach na określony czas bądź skreślić go z listy słuchaczy<sup>32</sup>.

### 3

28 sierpnia 1944 r. na mocy decyzji Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom (AKPP) w Rumunii nastąpiło formalne powołanie Studium. Nauka miała być nieodpłatna i odbywać się w godzinach popołudniowych w budynku Szkoły Polskiej w Craiovej, stanowiącym jednocześnie siedzibę Domu Polskiego<sup>33</sup>. Na stanowisko dyrektora naukowego studium został powołany z dniem 1 września 1944 r. prof. Adam Chełmoński, zaś stanowisko kierownika administracyjnego AKPP powierzyła Teofilowi Matkowskiemu<sup>34</sup>. W piśmie kierowanym do nowo powołanego dyrektora AKPP informowała o zabezpieczeniu środków materialnych na wynagrodzenie dla kierownictwa i wykładowców, wydatki administracyjne, wydawnictwo skryptów oraz uzupełnienie biblioteki<sup>35</sup>.

AKPP przesłała też dyrekcji listę publikacji naukowych przekazanych do dyspozycji szkoły. Wszystkie pozycje książkowe były w języku francuskim. Dotyczy-

<sup>30</sup> *Ibidem*, k. 4.

<sup>31</sup> *Ibidem*, k. 5.

<sup>32</sup> *Ibidem*, k. 7.

<sup>33</sup> Siedziba Domu Polskiego, Szkoły Polskiej i Studium Prawa i Administracji mieściła się przy ul. Ghica Voda.

<sup>34</sup> AAN, „Studium Prawa i Administracji w Craiova [Rumunia]”, teczka 4, k. 1–2.

<sup>35</sup> *Ibidem*, teczka 3, k. 1. Już w pierwszym z pism kierowanych do KPUP wnioskodawcy zwracali się z prośbą o udostępnienie literatury prawniczej o charakterze ogólnym, w językach: francuskim, niemieckim i angielskim. Podkreślano, że książki w języku rumuńskim – mimo że powszechnie dostępne – nie będą użyteczne z uwagi na znikomą znajomość tego języka wśród Polaków, *ibidem*, teczka 1, k. 17.



ły one głównie zagadnień wstępnych odnoszących się do prawa, administracji czy ekonomii, a poza tym niemal wszystkie pochodziły z początku XX lub końca XIX w.<sup>36</sup>. Ważne wydarzenia dotyczące działania szkoły ogłaszano na łamach dość dobrze działającej prasy polonijnej, m.in. w wychodzącym w Craiowej piśmie „Żywy Tygodnik Społeczno-Literacki”, oraz podawano do wiadomości na tablicy informacyjnej w Domu Polskim.

Zajęcia rozpoczęły się 10 października 1944 r. wykładem inauguracyjnym wygłoszonym przez prof. Chełmońskiego. Zgodnie z zachowaną listą, na kurs zapisało się 21 osób, w tym 3 kobiety<sup>37</sup>. Średnia wieku słuchaczy wynosiła ok. 45 lat. Lista zawierała rubrykę „cenzus naukowy” – można tam odnaleźć dwóch absolwentów studiów wyższych (UW) i kilku, których wykształcenie określić można jako wyższe zawodowe (Wyższy Zakład Wychowawczo-Naukowy we Lwowie, Akademia Handlowa i Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa UJ, Szkoła Handlowa w Łodzi), pozostali posiadali wykształcenie średnie (matura w Rumunii, matura w Warszawie) lub ukończoną jedynie szkołę powszechną. Jeśli chodzi o wyuczony czy wykonywany zawód, to wśród słuchaczy byli m.in.: nauczyciel gimnazjalny, emerytowani oficerowie, urzędnicy państwowi, komornik sądowy, kierownik banku, ziemianin, rolnik, urzędnik sądowy i funkcjonariusz policji. Jak informowała notatka, wśród uczestników kursu była także wdowa – prawdopodobnie osoba ta została sklasyfikowana w ten sposób, ponieważ nie wykonywała wówczas żadnego zawodu<sup>38</sup>.

Elementem niezbędnym przy realizacji tego typu przedsięwzięcia był zespół wykładowców. Poza Adamem Chełmońskim, który posiadał doświadczenie jako profesor akademicki, kadra składała się z praktyków nieznających metodyki prowadzenia zajęć dydaktycznych. Część z nich zobowiązała się do prowadzenia zajęć na kursach nieodpłatnie. Warto wspomnieć, że w celu ułatwienia dostępu do wiedzy prawniczej, ograniczonego głównie z powodu dezaktualizacji literatury lub jej braku, wykładowcy opracowywali materiał dydaktyczny w formie skryptów. Słuchacze mogli korzystać m.in. z wydanych „samouczków” z teorii prawa administracyjnego, nauk o państwie i organizacji wymiaru sprawiedliwości. Z założenia studium miało charakter bezpłatny, słuchacze nie ponosili więc żadnych kosztów finansowych wynikających z pobierania nauki. Każdego miesiąca AKPP przekazywała na potrzeby działania Studium kwotę 70 tys. lei. Dotacja ta pozwoliła wpraw-

<sup>36</sup> *Ibidem*, teczka 6, k. 5.

<sup>37</sup> AAN, „Studium Prawa i Administracji w Craiova [Rumunia]”, teczka 8, k. 1. W piśmie z 22 października 1944 r. skierowanym przez dyrektora Chełmońskiego do KPUP widnieje informacja, że w kursach udział biorą także słuchacze nadzwyczajni, a na wykładach gromadzi się od 30 do 40 osób, *ibidem*, k. 2.

<sup>38</sup> *Ibidem*, teczka 12, k. 3–4.

dzie na uruchomienie działalności, jednak w kolejnych miesiącach wystarczała tylko w minimalnym zakresie<sup>39</sup>.

Tuż po rozpoczęciu prowadzenia kursu wprowadzono kilka zmian organizacyjnych. W piśmie przesłanym przez prof. Chełmońskiego do AKPP 22 października 1944 r. widnieje informacja o redukcja tygodniowej liczby godzin do 10. Nadto zdecydowano się na dodatkowy (poza niedzielą) dzień wolny od zajęć. Skrócenie tygodniowego rozkładu zajęć uzasadniano faktem, że wielu słuchaczy musi godzić proces dydaktyczny z pracą zawodową. W tej sytuacji uznano, że poza niedzielą także sobota powinna być dniem przeznaczonym na odpoczynek. Z pisma wynika także, że poza wykładami nie rozpoczęto zajęć o charakterze seminaryjnym i ćwiczeniowym<sup>40</sup>. Jednocześnie dyrektor Chełmoński – relacjonując kilkudniowe działanie studium – zauważył, że większość słuchaczy „wykazuje rzetelne zainteresowanie pracami na Studium. Utworzyła się już pewna grupa stale uczęszczająca na wykłady, [...] znaczna część prowadzi sumiennie notatki z wykładów”<sup>41</sup>. Ponadto Chełmoński w następujący sposób opisał poziom wykładów: „materiał podawany słuchaczom jest bliski do poziomu uniwersyteckiego, z tym [...] zastrzeżeniem, że wykłady z uwagi na trudności znalezienia większego materiału naukowego, nie mogą oczywiście pretendować do oryginalności”<sup>42</sup>.

Sprawozdanie przesłane do AKPP przez władze studium informowało, że – zgodnie z regulaminem – w czerwcu 1945 r. odbyły się egzaminy. Przystąpiło do nich siedmiu słuchaczy. Wszyscy uzyskali wynik pozytywny. „Jeżeli chodzi o wyniki egzaminów – pisano w sprawozdaniu – [...] stwierdzić można, że olbrzymia większość kandydatów wykazała wielką sumienność w przygotowaniu się do nich. W szczególności w tym kierunku odznaczyły się kobiety”<sup>43</sup>.

Jeśli chodzi o zasięg wiadomości wykazywanych przez słuchaczy – pisano dalej – to z natury rzeczy musiał on być nieco węższy aniżeli ten, który odpowiadał wymaganiom przy egzaminach uniwersyteckich na wydziałach prawa. Wiadomości kandydatów były

<sup>39</sup> T. Dubicki, *Polscy uchodźcy w Rumunii 1939–1945. Studia i materiały*, Warszawa 1995, s. 224.

<sup>40</sup> Wykłady prowadzili: prawo rzymskie – A. Chełmoński, teoria prawa – F. Nowosielski, ekonomia polityczna – A. Krawulski, zarys historii gospodarczej – E. Kwiatkowski, nauka o państwie – S. Koniuszewski, podstawy kryminologii – Z. Piernikarski, nauka administracji – E. Holländer, organizacja wymiaru sprawiedliwości – A. Kwiatkowski. Szczegółowy rozkład zajęć od października 1944 r. do kwietnia 1945 r. zob. AAN, „Studium Prawa i Administracji w Craiova [Rumunia]”, teczka 9.

<sup>41</sup> *Ibidem*, sygn. 16–29, teczka 29, k. 1–2.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

bardziej sumaryczne. Było to w pierwszym rzędzie wynikiem konspektywnego charakteru skryptów, względnie prowadzonych przez słuchaczy notatek. Natomiast stwierdzić wypadnie, że kandydaci [...] wykazali większą samodzielność myślową, aniżeli słuchacze uniwersyteccy. Wpłynęło na to [...] większe doświadczenie życiowe i wyrobienie intelektualne, po części zaś charakter wykładów, przeważnie konwersatoryjny<sup>44</sup>.

W podobnym tonie wypowiedziano się na temat wykładowców.

W braku osób o formalnych kwalifikacjach naukowych, trzeba było sięgnąć do praktyków, niemających z reguły doświadczenia w wykładaniu. Wynik w tym kierunku był nadszpodziewanie dobry. Mimo to, że rezerwar ludzki, z jakiego można było czerpać, był bardzo mały, mimo to, że szereg osób musiało objąć wykłady poza ich ścisłą specjalizacją, mimo trudności w uzyskaniu pomocy naukowych, ograniczających się z reguły do jakiegoś podręcznika w języku obcym, [...] poziom wykładów na ogół nie wiele odbiegał od poziomu wykładów uniwersyteckich. [...] Oczywiście w wykładach nie mogło być oryginalności, nie były one wynikiem samodzielnych studiów wykładającego. Trzeba jednak stwierdzić [...], że w stosunkowo krótkim czasie udało się uzyskać zadowalający poziom wykładów<sup>45</sup>.

29 maja 1945 r. kierownictwo Studium otrzymało od AKPP pismo, w którym informowano, że z uwagi na ograniczenia budżetowe AKPP nie będzie w stanie finansować drugiej części kursów, która miała mieć swój początek na jesieni 1945 r. Jednym z powodów była przewidziana na czerwiec 1945 r. akcja repatriacyjna. Zakończenie sprawowania opieki finansowej i nadzorczej przez Centralę Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom dotyczyło także wszystkich innych polskich szkół działających na terenie Rumunii<sup>46</sup>. W ostatnim akapicie pisma dyrekcja w sposób niezwykle kurtuazyjny wyraziła się o działalności Studium i wyraziła żal, na wypadek gdyby nie dało się uruchomić drugiej części kursów. Pismo to bez wątpienia było jasną informacją o zaprzestaniu współpracy pomiędzy AKPP a Studium Prawa i Administracji.

Studium działało od października 1944 do czerwca 1945 r. W jednej z ostatnich notatek odnoszących się do tej inicjatywy, prof. Chełmoński podkreślił „użyteczny charakter eksperymentu dla odradzającego się kraju”, dostrzegając też możliwość „powielenia tego doświadczenia”<sup>47</sup>.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> *Ibidem*.

<sup>46</sup> T. Dubicki, *Polskie szkolnictwo uchodźcze w Rumunii...*, s. 183.

<sup>47</sup> Idem, *Studenci polscy w Rumunii...*, s. 172.

## 4

Analizując materiał archiwalny dotyczący organizacji i funkcjonowania Studium Prawa i Administracji w Craiovej, nie sposób nie odnieść wrażenia, że jego powołanie było ważnym osiągnięciem. Trzeba bowiem pamiętać o kontekście politycznym i dziejowym, w jakim funkcjonowała szkoła. Głównie należy mieć na uwadze ludność polską, która w warunkach wojennych, z dala od własnego kraju starała się podejmować tego typu inicjatywy.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że działalność Studium była uzasadniona. Nie można jednak pominąć faktu, że pod względem merytorycznym było ono przygotowane w niedostateczny sposób. Kadre naukową tworzyły niemal wyłącznie osoby przypadkowe, co do których nie było możliwości weryfikacji ich stanu wiedzy. Wadą organizacyjną było również niedookreślenie statusu szkoły. Świadczą o tym zapisy w materiałach archiwalnych, gdzie w oficjalnej korespondencji i dokumentach w sposób dowolny używa się terminów „kursy”, „studium”, „studia”. Dotkliwą lukę stanowił także brak pomocy naukowych. Jedynym rozwiązaniem były zazwyczaj przestarzałe podręczniki w językach obcych. Także założenie inicjatorów kursów, że mogą one stanowić wstęp do dalszych studiów, w praktyce było nierealne.

Warto jednak podkreślić, że w innej sytuacji historycznej, przy większych możliwościach organizacyjnych i finansowych, tego typu studium mogło stać się faktyczną kuźnią urzędników administracyjnych czy kandydatów do studiów prawniczych. Z całą pewnością inicjatywa zrodzona w środowisku polonijnym w miejscowości Craiova w Rumunii jest godna uznania zwłaszcza w obecnych czasach, kiedy posiadamy praktycznie nieograniczony dostęp do zdobywania wiedzy i wykształcenia.

### *Bibliografia*

#### **Źródła archiwalne**

Archiwum Akt Nowych, „Studium Prawa i Administracji w Craiova [Rumunia]” (zespół nr 141), sygn. 1–15, 16–29.

#### **Literatura**

Batin L., *Sytuacja polskich uchodźców wojennych w Rumunii*, „Przegląd Historyczno-Woj-skowy” 2015, R. XVI, nr 2, s. 163–173.

Dubicki T., *Działalność Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom na rzecz uchodźców polskich w Rumunii w latach 1939–1945*, „Dzieje Najnowsze” 1991, R. XXIII, nr 4, s. 25–38.

Dubicki T., *Polscy uchodźcy w Rumunii 1939–1945. Studia i materiały*, Warszawa 1995.

- Dubicki T., *Polskie szkolnictwo uchodźcze w Rumunii w latach 1939–1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1988, R. XXX, nr 2 (120), s. 175–187.
- Dubicki T., *Studenci polscy w Rumunii w latach 1939–1945*, „Przegląd Historyczny” 1990, t. LXXXI, z. 1–2, s. 167–178.
- Dubicki T., Sowińska-Krupka A., *Warunki życia uchodźców polskich w Rumunii w latach 1939–1945*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Politologia” 1988, t. 18, s. 53–66.
- Kubiawski J., Zabłotniak R., *Polskie Studium Prawa i Administracji w Krajowej (Craiova) (1944–1945)*, „Palestra” 1977, R. XXI, nr 8–9, s. 80–84.
- Lenczowski F., *Szkolnictwo polskie na obczyźnie w czasie drugiej wojny światowej*, „Nasza Przeszłość” 1967, t. 27, s. 235–258.
- Nawrot-Borowska M., Wróblewska U., *Zarys działalności Studium Prawa i Administracji w Krajowej w latach 1944–1945*, [w:] *Historia i dzień dzisiejszy relacji polsko-rumuńskich*, red. K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2017, s. 210–218.
- Nowak K., *Problemy szkolnictwa polskiego w Rumunii oraz Mołdawii dawniej i współcześnie*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2017, t. 17, s. 232–253.
- Rumuński azyl. Losy Polaków 1939–1945*, oprac. A. Wancerz-Gluza, Warszawa 2009.
- Vetulani A., *Poza płomieniami wojny*, Warszawa 1976.
- Willaume M., *Polacy w Rumunii*, Lublin 1981.

MAGDALENA PYTER

DR HAB., PROF. KUL, KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

ORCID 0000-0002-2203-0185

### *Nauczanie prawa w polskim ośrodku w Craiovej w Rumunii (1944–1945)*

Artykuł porusza problematykę organizacji i funkcjonowania Studium Prawa i Administracji, działającego w latach 1944–1945 w miejscowości Craiova w Rumunii. Studium było placówką niezależną od systemu oświaty. Nie wpisywało się ani w system szkolnictwa powszechnego, ani w system szkolnictwa wyższego. Stąd też trudność sprawa określenia jego statusu. W zachowanych dokumentach jest traktowane analogicznie do studiów wyższych, co jednak nie miało żadnego uzasadnienia. Nie ulega wątpliwości, iż było ono zorganizowane dla przebywających w Rumunii obywateli polskich, w celu integracji tego środowiska. Organem założycielskim i finansującym Studium Prawa i Administracji była Amerykańska Komisja Pomocy Polakom. Organizacyjnie zajęcia podzielone były na dwa semestry. Założyciele tej placówki edukacyjnej przewidywali, że po zakończeniu II wojny światowej słuchacze wyszkoleni w poszczególnych dziedzinach prawa powrócą do kraju. Mieli stanowić grupę osób wyszkolonych w podstawach prawa, którzy mogliby podjąć pracę głównie jako urzędnicy. Trudna sytuacja polityczna spowodowała, że po roku działalność Studium została zakończona, zaś plany organizatorów – zniweczone.

**Słowa kluczowe:** nauczanie prawa, II wojna światowa, Craiova, Rumunia, Studium Prawa i Administracji

MAGDALENA PYTER

ASSOCIATE PROFESSOR, THE JOHN PAUL II CATHOLIC UNIVERSITY OF LUBLIN

ORCID 0000-0002-2203-0185

*Teaching law in the Polish center in Craiova in Romania.  
School of the Law and of Administration (1944–1945)*

The article is bringing up issues of the organization and functioning of the School of the Law and of Administration. It acted in 1944–1945 years in the Craiova town in Romania. The school was the institution independent of the educational system. It didn't become part of neither the system of the common education, nor the higher education system. Thus determining his status is also difficult. In saved documents it is treated in a similar way to the higher education however this had no grounds. There is no doubt that it was organized for Polish nationals staying in Romania, in the aim of integration of this environment. The American Committee of the Help to Poles was the founding and financing body of the School of the Law and Administration. Organizationally classes were divided in two semesters. Founders of this educational establishment predicted, that after the completion of World War II, listeners trained in different fields of the law, will return to the country. They were supposed to constitute the group of people trained in bases of the law, which could take up work as clerks. The difficult political situation caused, that after one year the activity of the school had been finished and plans of organisers thwarted.

**Key words:** teaching law, World War II, Craiova, Romania, Law and Administration School